KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Listopada. — Rok 1845. Niedziela. № 305. Jutro, Śta Salomea.

J. C. W. Wielka Xżna HELENA, Bratowa Miłościwego naszego MONARCHY, i Jej Dostojne Córki, uszczęśliwiaiąc przez kilka dni Swym pobytem Warszawę, wczoraj o 10tej przed południem wyiechały do *Petersburga*. JO. Xżę NAMIESTNIK przeprowadzał za miasto.

Dziś iako w pierwszą Niedzielę po dniu 12 Listopada, obchodzoną iest przez Kościół Śty uroczystość S. STANISŁAWA *Kostki*. Ś. STANISŁAW pochodził z iednej z najznakomitszych rodzin *Polskich*, z domem Królewskim JAGIELONÓW blisko spokrewnionej. Ojcem iego był Jan *Kostka* Kasztelan *Zakroczymski*, Matką zaś znana z cnot i Bogobojności Małgorzata *Kryska*, Siostra i Wnuczka Woiewodów Mazowieckich, szlachetnego domu *Odrowążów* potomka. Ś. STANISŁAW urodził się w r. 1550 w *Rostkowie* i był ochrzczonym w niedaleko od miejsca urodzenia odległym parafjalnym Kościele *Przasnyskim* w Dyecezji Płockiej. W *Rostkowie* iest dotychczas Kościół dawny, do którego ten Święty na Nabożeństwa uczęszczczał. Słychać, że dziedzicząca tę włość Rodzina, troskliwa o zachowanie szanownej pamiątki, zamyśla Świątynię tę, ręką czasu dotkniętą, na nowo odbudować. Ś. STANISŁAW zakończył krótkie ale bogobojne życie swoie w *Rzymie* i tam ciało Jego spoczywa. Świetne zwycięztwo na Turkach pod *Chocimem*, uwolnienie *Lublina* od najścia *Szwedów* i *Węgrów*, zachowanie kilkokrotne *Warszawy* i *Poznania* od blisko grasuiącego moru, i mnóstwo poiedyńczych cudów, wstawienia się S. STANISŁAWA są wypadkiem. Papież KLEMENS VIII. niegdyś Nuncjusz w Polsce, pod imieniem Hipolita *Aldobrandini* policzył Ś. STANISŁAWA w poczet Błogosławionych roku 1604. Na prośbę Króla MICHAŁA *Wiśniowieckiego*, KLEMENS X. dozwolił obchodzić uroczystość Jego w Polsce. Solenna zaś kanonizacja odbyła się w r. 1726 wspólnie z Kanonizacją Ś. ALOIZEGO *Gonzagi*. Pierwszym historykiem Śgo STANISŁAWA *Kostki* był dzieiopis Włoski *Bartoli*. Ostatnio wyszedł Żywot tego Świętego w r. 1840 drukiem Stan: *Gieszkowskiego* w *Krakowie*.

Arcybractwo Nieustaiącej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU. Pragnąc uczcić pamięć zmarłego Protektora swego JW. Stanisława Hr. *Grabowskiego*, b. Ministra Wyznań, Senatora Woiewody, Członka Rady Administr: i Kontrollera Jeneralnego Królestwa, zaprasza dostojnych Protektorów, Członków honorowych, Protektorki, Rodzinę, Kolegów, Przyiaciół zmarłego, i swoich Członków, na żałobne Nabożeństwo w Kościele PP. *Sakramentek*, w dniu 19 b. m. to iest w Środę o godzinie 10tej rannej odprawić się maiące.

W Kościele XX. *Augustjanów*, w przyszły Wtorek, o godz: 7mej rannej, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych, należących do Konfraternji Świętej TEKLI; na to Nabożeństwo, Członków tejże Konfraternji zaprasza się.

Jan *Łopuszyński*, Organista przy Kościele Parafjalnym Śgo ANDRZEJA, po długich cierpieniach, onegdaj oddał ducha BOGU. Znajduią się ludzie i w niższym stanie godni naśladowania i szacunku. Łopuszyński był człowiekiem iakich mało w podobnym zawodzie; cichy, spokojny, uległy, posłuszny, niechciwy, z wszystkiego kontent, na małym przestaiący, służył przez lat 20 przy Parafji Śgo Andrzeia w Warszawie, a przez swoie łagodne obchodzenie się, zjednał sobie tychże Parafjan względy. Exportacja iego odbędzie się iutro o godz: 3ciej z połud: z Kaplicy OO. *Reformartów* na smętarz Powązkowski.

Komitet Wystawy Płodów Przemysłu Kraiowego i Sztuk Pięknych. Przyrządzenia do loterji fantowej z wystawy, w pałacu Paca przy uli: Miodowej, są ukończone. Losów sprzedano 14,000, za które wybrano 7,000 fantów, od Fabrykantów rossyjskich i polskich, którzy swoie przedmioty byli na wystawę oddali. Wybór został powierzony osobnej Delegacji, do której zaproszono 4ch z pomiędzy znakomitszych Obywateli Warszawskich. Każdy przedmiot iest opatrzony Nrem na osobnej kartce, sposobem cechy Skarbowej, pieczęcią Komitetu Wystawy przypieczętowanej do fantu, który pod tymże Nrem zaciągniony iest do księgi kontrolowej. Prócz 7,000 fantów rozmaitej według planu ustopniowanej wartości, poczynaiąc od najmniejszej 75 kop: sr: aż do kilkuset rubli, przybrano ieszcze 4ry kubki srebrne wewnątrz złocone, na premja. Plan Loterji i dzień, w którym publiczne ciągnienie rozpocznie się, zostaną niebawem ogłoszone przez Gazety, tymczasem na dni kilka sale otwarte będą dla Publiczności od iutra, codziennie od godz: 11tej przed południem, do 3ciej po południu. Ponieważ iednak salony tylko ograniczoną ilość osób na raz pomieścić mogą, przeto dla uniknienia natłoku i nieporządku, wnijście ma mieć miejsce za biletami i w ilości, iżby nad 200 osób na raz nie znajdowało się na salach. Bilety wydawane będą przy wnijściu i odbierane przy wyjściu.

Uczony Adryan *Krzyżanowski*, którego ciekawe uwagi i wyiaśnienia różnych Kalendarzów tak chrześcjańskich iako i niechrześcjańskich, dotąd w użytku będą-

cych, zajmują od lat kilku pierwsze rozdziały *Kalendarza Powszechnego* (Kaiet: *Niezabitowskiego)*; umieścił w tymże Kalendarzu na rok 1846, ciekawą rozprawę o rachubie czasu u *Arabów* i *Turków*. Rzecz tę zakończył zajmującą wiadomością historyczną o *Tatarach* osiedlonych od XIVgo wieku w *Polsce*, a których potomkowie dziś ieszcze *islamizm* wyznaiący, zamięszkuią osady w Gub: *Augustowskiej* i *Podlaskiej*. Augustowscy Polscy Tatarowie wyznania Mahometańskiego, maią swój meczet we wsi *Winksznupie*, która w r. 1839 liczyła ludności rolniczej 104 osób, a w tej 8 familji wyznania Mahometańskiego. Imanem czyli Maumem czyli Małną tej gminy Mahometańskiej, był od r. 1824 do 1829 Mustafa Kniaź *Bozarewski*. Po zmarłym nastąpił r. 1829 Abraham *Januszewski*. Podlascy nasi Tatarzynowie, maią swój meczet w Powiecie Bialskim, we wsi *Studzianka*, która r. 1839 miała ludności 333 osób, a w tej 51 wyznania Mahometańskiego. Tu do r. 1826 był Maumem gminy mahometańskiej, Mustafa *Bielak*; po nim Maciej *Okniński*. Roku 1843 Gubernja *Augustowska* miała ludności tatarsko-mahometańskiej osób płci mezkiej 82, żeńskiej 87, razem 169; *Podlaska* płci mezkiej 53, żeńskiej 71, razem 124. W poprzednich latach byli Tatarzynowie w Gub: *Płockiej*, *Mazowieckiej* i *Sandomierskiej*. Z odznaczających się rodzin Polskich, wyznania Mahometańskiego, wymienione są rodziny: *Bozarewskich* i *Sobolewskich* na Litwie; *Buczackich*, *Koryckich*, *Bielakow*, *Baranowskich*, *Januszewskich*, *Jozefowiczow* na Podlasiu, Wołyniu i Ukrainie. Okrasą, wyobrazicielem i patryarchą od r. 1780 ludności tatarskiej wyznania Mahometańskiego w *Polsce*, był Jakób *Buczacki*, Dziedzic dóbr *Małaszewice* i *Lebiedziów* w Pow: Bialskim, urodzony r. 1745 za panowania AUGUSTA IIIgo. Służył za młodu w wojsku. Przez lat 20 był Sędzią Pokoiu Powiatu Bialskiego, a w r. 1818 Posłem Bialskim na sejm. Umarł r. 1835, przeżywszy lat 90.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz wyciągniętych losem dnia 31 Paździer: (12 Listop:) 1845 roku, Numerów Certyfikatów lit: A, wystawionych przez Bank Polski, na mocy upoważnienia Rady Administracyjnej z dnia 9/21 Listopada i 28 Grudnia (9 Stycznia) 1837/8 roku, w zamian za Obligacje Cząstkowe pożyczki 150-miljonowej. Ten Wykaz można przejrzeć w Drukarni Kurjera.

Kalendarz Biurowy ścienny, oraz *Tualetowy* i *Puljaresowy* na rok 1846, wyszły na widok publiczny; sprzedaią się we wszystkich Księgarniach, Składach papieru i w Drukarni Banku.

Księgarnia i Skład nut muzyczn: Ign: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk:, obok filarów w domu W. *Bujno* Nr 497 lit: C., odebrała następuiące dzieła: *Adela i Teodor* czyli Listy o Edukacji, zawieraiące wszystkie maxymy i prawidła stosowne do 3ch układów edukacji Dam, mężczyzn i osób przeznaczonych do rządu, tłumaczone z dzieła francuz: Pani de Genlis, edycja poprawna i pomnożona, tomów 4, zł. 18. *Cecylja czyli niedobrane małżeństwo*, romans z francuz:, zł. 3. *Wiadomości historyczno-krytyczne do dzieiów literatury polskiej*, o Pisarzach polskich także postronnych, którzy w Polsce albo o Polsce pisali, oraz o ich dziełach, z roztrząśnieniem wzrostu i różnej kolei ogólnego oświecenia, iako też szczególnych nauk w Narodzie polskim, przez Józ: Max: Hrabię z Tęczyna *Ossolińskiego*, tomów 4ry, zł. 60. *Cuda i osobliwości natury i sztuki* w różnych znajduiące się kraiach, z najnowszych i najciekawszych podróży do wszystkich części świata zebrane; z wiadomościami o niektórych celniejszych starożytności zabytkach, tom: 2, zł. 10. *Dwa losy w życiu Cesarzowej Józefiny*, powieść oryginalna przez F. W., zł. 3. *Doświadczenia w gospodarstwie*, ogrodnictwie, rękodziełach, w lekarstwach wiejskich, z ustanowionych na to po niektórych kraiach społeczności akademickich z różnych Autorów i manuskryptów domowych zebrane, edycja 5ta poprawna, tom: 2, zł. 5. *Historja Drukarń krakowskich* od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do czasów naszych, wiadomością o wynalezieniu sztuki drukarskiej poprzedzona, złp. 7. *Edw: Gibbona Rys historyczny prawa rzymskiego*, przełożył z angiels: i uwagami Gustawa Hugona powiększył J. H. S. Rzesiński, zł. 6. Historja Drukarń w Królestwie Polskiem i Wielkiem Xtwie Litewsk:, iako i w kraiach zagranicznych, w których polskie dzieła wychodziły, przez Jerz: Sam: *Bandtkie*, tomów 3, zł. 18. *Lybe i Siora czyli Listy dwóch kochanków*, romans przez J. U. N., zł. 6 gr. 20. *Listy moralne* do utworzenia cnotliwego serca stosowne, z niemieck: na polski ięzyk przełożone, oryginał angielski, edycja 4ta, tomów 2, zł. 7. *Nauka chodowania pszczół* oparta na wieloletniem doświadczeniu, dzieło Dra Wilh: Putsche, z niemieck:, przełożył J. S., z tablicą, zł. 5. *Pieczęć Przemysława IIgo* Króla Polskiego i Xcia Pomorskiego z roku 1295, zł. 1. *Pamiętniki Seglasa*, p. Fr. Hr: *Skarbka*, oddruk z Bibljoteki Warsz:, zł. 5.

A.n. Mości Redaktorze! Nie umiem rysować a tym mniej litografować, zatem nie mogę przysłużyć się *Warszawianom* i przybywaiącym do tutejszego miasta, *planem kieszonkowym Warszawy* przezemnie sporządzonym. Ale gdyby kto chciał widzieć wzór takiego rodzaju planu, składam w Redakcji *Kurjerka* ostatni *plan Wiednia*, podług którego sporządzony *plan Warszawy*, sądzę żeby odpowiedział potrzebie w wczorajszym Kurjerze wspominanej. Kupiłem go będąc ostatnim razem w stolicy *Austrji*. Racz przyiąć, etc. *Wszędobylski*. — (Gdy powyższy artykuł wy-

drukowano, w tejże chwili przysłano następuiący): Powodowany odezwą Szanow: Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, o potrzebie wydania *Kieszonkowego Planu Warszawy*, mam honor donieść, iż właśnie zajmuię się przygotowaniem nowej poprawnej edycji wydanego przezemnie w roku 1829, *Planu* i *Obrazu Warszawy* w 2ch ięzykach, który pod względem formatu i dokładności, zjednał był sobie zadowolenie Publiczności. Nowe wydanie odpowie w zupełności żądaniu objawionemu w Kurjerze Warsz:.— J. *Gliksberg*, Księgarz Szkół Publ:.

Podpisana zawiadamia Osoby familijne gdzieby takowe znajdować się mogły, że Juljan Anastazy *Tomaszewicz* Artysta Dramatyczny Teatrów prowincjonalnych, zmarł w dniu 27 Marca r. b. w Lublinie bez funduszowo, pozostawiwszy po sobie dwoie małoletnich dzieci, Syna w wieku lat 12 i Córkę lat 9 maiącą. Jeżeliby przeto która z familijnych osób raczyła wspaniałomyślnością wesprzeć pozbawioną Ojca w biednym będącą stanie rodzinę; zechce łaskawie adresować pod Nr 2768 przy ulicy Alexandrja w Warszawie, gdzie zamięszkuię. — Karolina *Tomaszewicz*.

Trzeci i ostatni tom *Powieści z Dzieiów Polskich*, przez Ad: Am: *Kosińskiego*, wyszedł z druku, i odtąd prenumerata na wszystkie 3 tomy zł. 8 wynosząca ustaie, a cena zł. 12 ustanowioną została, po której we wszystkich Księgarniach kraiowych oraz w składzie głównym przy Redakcji Gazety Codziennej nabyć ie można. 1wszy tom zawiera Powieść: *Zamek Rakowiecki* z czasów Jana III; 2gi, *Jadwiga Szreńska* z czasów Augusta II; 3ci, *Piotr Czarniecki* z r. 1656, *Starosta Olsztyński*, i Miropole z r. 1654.

Na wczorajszym wieczorze z tańcami w *Nowej Resursie*, znajdowało się przeszło 100 Osób; bawiono się ochoczo i do późna.

(Art: nad:). Odbywaiąc podróże własnym poiazdem do wód zagranicznych, często bywałem zawodzony w używaniu, iakkolwiek przez pisma publiczne zachwalanych mass do smarowania powozów, któremi co drugą lub trzecia stacja pocztowa, z powodu rozgrzewania się osi, musiałem kazać powóz smarować; dopiero w roku przeszłym kupiwszy puszkę takowej massy od Pana A. *Gottlieb*, maiącego skłep z wyrobami chemicznemi przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 lit: A, w domu Lewenberga (dawniej Mikulskiego); massa ta okazała się tak dobrą a nawet łepszą od Drezdeńskiej i Berlińskiej, że pomimo szybkiej iazdy, dosyć było raz na dzień smarować nią powóz; wszystkim więc udaiącym się w dałeką podróż własnym poiazdem, życzę tej massy używać. — J. Z. C. S.

Skład *Salingera* et *Comp:* przy ulicy Miodowej pod Nrem 496 w pałacu Piotrowskich, dawniej Bisk: Krak:, opatrzony został znacznym transportem *Płótna* webowego, kopowego, holenderskiego i irlandzkiego, z pierwszych fabryk zagranicznych, zalecaiące się tak swą trwałością iakoteż wzorowym blichem; nadeszła również *Bielizna* stołowa na 6, 12, 18 i 24 osób, serwety do kawy białe i kolorowe, deserowe i *Chustki* do nosa lniane białe i kolorowe. Wszystkie te artykuły są bez bawełny, za które Skład nasz zaręcza, i sprzedaią się po cenach stałych umiarkowanych. *Kortów* i *Bukskinów* na Palty i pantalony, znajduie się znany asortyment w najnowszych deseniach na sprzedaż.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 80 (zł. 32). Pszenicy Rsr: 5 k. 79 (zł. 38 gr. 18). Jęczm: Rsr: 3 k. 41 (zł. 22 gr. 22). Owsu Rsr: 2 k. 1 (zł. 13 gr. 12). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 40 do Rsr. 3 k. 60 (od zł. 16 do zł. 24); parokonna od Rsr: 4 kop. 5 do Rsr. 5 k. 30 (od zł. 27 do zł. 35 1/3). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 2 k. 25 do Rsr. 2 kop. 30 (od zł. 15 do zł. 15 gr. 10). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 48 (od zł. 240 do 320), średni od Rsr 28 do rs. 35 (od zł. 187 gr. 20 do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 20 do rs. 27 (od zł. 133 gr. 10 do zł. 180). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 12 1/2 (zł. 7 gr. 15). Okowity garniec k. 88 1/2 (zł. 5 gr. 27). Szumówki garniec k. 52 (zł. 3 gr. 14). (G. Po:).

Wczoraj obecni Słuchacze w Wielkim Teatrze na przedstawieniu opery *Łucja z Lamermoru*, byli ciągle zadowoleni. Przywołano, JP. *Dobrskiego* 3-kroć, JPanią *Rywacką* i JP. *Troszla*.

(Art. nad.) Jeżeli dla uczczenia zmarłych przyiacioł, dla wykazania ich cnot ku naśladowaniu, piszemy codziennie liczne nekrologi; niechże mi wolno będzie oddać hołd wysokim zaletom serca i duszy, okazać publicznie szacunek i przedstawić iako wzór cnot obywatelskich, czcigodnego *J. R.* sąsiada moiego. Kto doznał Jego wsparcia i opieki, potrzebował rady lub posrednictwa, odgadnie łatwo imie Tego szlachetnego Męża. Dawniej znaczny Urzędnik, dziś w własnej żyiący posiadłości, iest prawdziwie zaszczytem Pow: Opoczyńskiego; wzorowy gospodarz, towarzyski w zabawach, uprzejmy w domu własnym, dzielny sercem, bezstronny radą; surowy w dopełnianiu danego słowa, a zawsze poczciwy i prawy, pozyskał też u wszystkich tę wiarę i niezłomne zaufanie: że umieraiący obieraią Go opiekunem swych dzieci, pokrzywdzeni obrońcą swych praw, strony sporne sędzią i pośrednikiem. On zaś z całem poświęceniem prawego człowieka, zawsze godnie i zaszczytnie wywięzuiąc się z pokładanych w nim nadziei, przekonywa: że w życiu nawet prywatnem bez pozorowego znaczenia, można być nader użytecznym swym ziomkom, i zjednać sobie powszechny szacunek i uwielbienie. Przyjm zacny Sąsiedzie tę kilka słów wdzięczności które skre-

(*)

śliłem w imieniu współ-obywateli, dla zachęcenia Twym przykładem innych do naśladowania Ciebie! Obywatel z Gubernji Radomskiej.

Nowy przykład dowiódł, że iest bardzo niebezpiecznie osobom cierpiącym tak zwaną *wielką chorobę* czyli Sgo Walentego, dozwalać bez baczenia wychodzić zadaleko. Kilka dni temu, Niewiasta włościanka poszła sama aby wyprać koszule; napadła ią ta choroba. Kobieta wpadła w wodę i postradała życie. Była ona matką kilkorga dziatek.

Z Petersburga. — Na dniu 1/13 Październ: Składka na pomnik dla Poety *Kryłowa*, wynosiła przeszło rubli sr: 15,043. — Wieczorem 23go z. m. była okropna burza na morzu pod *Rygą*, skutkiem czego 4ry okręty stoiące w zatoce, rzucone zostały na mieliznę. Jeden z nich postradał maszt, ale szczęściem żaden człowiek z osady nie utracił życia. — W d. 26 Sierp: otworzoną została w *Permie* staraniem Gubernatora *Ogarewa*, pensja płci żeńskiej, która iest pierwszym zakładem tego rodzaiu w rzeczonem mieście. — Do 23go Paźdz: przybyło do portu Kronsztadzkiego od otwarcia żeglugi, 1377 okrętów, a wypłynęło 1274.

Anglja. — Pani *Shee*, wdowa po byłym Prezesie Akademji królewskiej, otrzymała od Królowej pensję 400 dukatów. — Xiążę *Welington* polecił Jenerałom, aby ograniczyli rozdawanie urlopów wojskowym niższych stopni.

Francja. — Król nadał swoiemu nowo-narodzonemu wnukowi, synowi Xcia *Joinville* (Żuęwil), tytuł Xcia *Penthievre* (Pantjewr). 5go b. m. po południu, Arcy-Biskup paryzki na chrzcie Świętym w Kaplicy w *S. Klu*, nadał młodemu Xięciu imiona *Filip Jan Marja*. Na tym obrzędzie znajdowali się Królestwo Francuzów, Królestwo *Belgiccy*, Xiężna *Orleańska*, Hrabia *Paryzki*, oraz inni Xiążęta i Xiężniczki z królewskiego domu, Xięztwo *Salerno* i obaj Xiążęta *Koburgscy*. Xiążę *Pantjewr* iest 9tym wnukiem teraźniejszego Króla *Filipa*. — W *Tulonie* głoszono, że Podpułkownik *Follz* wysłany do *Afryki*, wiezie dla Marszałka *Bugeaud* (Biużo) nominację na Ministra wojny. — Wiadomości z *Algieru* z dnia 30go z. m., nie zawieraią nic stanowczego. Marszałek *Biużo* znajdował się 26go z. m. w *Ain Tukerja* między *Teniet* a *Tiaret*. Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) 24go z. m. znajdował się w *Sidi bel Abbes*. Pułkownik *Gery* 22go z. m. napadł na 600 namiotów zbuntowanego pokolenia *Beni Gugran*, a nazaiutrz iego własna straż tylna została attakowaną przez Arabów, których dopiero bagnetami odegnano; walka była zaciętą. W wschodniej stronie prowicji *Oranu*, powstanie nie uczyniło postępu. — Poseł angielski Lord *Cowley* (Kolej) przedstawił gabinetowi francuzkiemu, iak nieprzyiemne byłyby dla Anglji nowe zatargi między Francją a Marokiem; na co miano dać Posłowi odpowiedź zaspokaiaiącą. — W *Nant*, *Lugdunie*, *Lill*, gotówka iest teraz rzadką. Bank w *Hawrze* podwyższył stopę procentową; w *Marsylji* i *Ruan* zaszły bankructwa. — Kontr-Admirał *de la Roque*, Dowódzca stacji przy zachodnich brzegach *Afryki*, w tych dniach parostatkiem *Karaib* odpłynie do swoiej flotylli. — Rząd ma zamiar nominować 60 nowych Aientów wexlowych. — Adwokat *Benazet*, Syn b. dzierżawcy szulerń, będzie wydawał pismo perjodyczne. — Przybycie znacznych posiłków do *Oranu*, ożywiło odwagę Europejczyków; Marszałek *Biużo* zamyśla działać przeciw Flitasom. — Maior *Thomas* wysłany z *Konstantyny* do *Tunetu*, wyiednał od tamecznego Beia, że Aient *Abdelkadera* nazwiskiem *Ben Aosi*, bawiący w *Tunetańskiem*, ściśle iest strzeżony; a w razie przesięwzięcia kroków nieprzyiaznych dla Francji, będzie ztamtąd oddalony. — W Marokańskiem *Abdelkader* wzburzył także umysły, tak, iż Sułtan *Abderahman* nie może nic działać przeciw niemu. Z *Gibraltaru* staraią się skłonić *Abdelkadera*, aby tymczasém rzucił się ku pustyni *Zachara*, tak, aby Francuzi nie mieli powodu wtargnąć do *Maroka*.

Danja. — Król zachorował.

Holandja. — Robotnicy w rządowych warsztatach okrętowych w *Amsterdamie*, dostaną przez zimę takąż płacę iak w lecie. — Baron *Werstolk van Soelen*, dawniej Minister spraw zagranicznych a od r. 1831 Minister stanu, umarł 5go b. m.

Z Krakowa 8 Listopada. — J. C. W. Wielka Xiężna Rossyjska Helena przybywszy wczoraj z Dworem swoim około godziny 5tej po południu, raczyła wraz z Dostojnemi Córkami Wielkiemi Xiężniczkami Marją i Katarzyną, wysiąść w przygotowanych dla siebie apartamentach, u JWW. Baronostwa *Unger-Sternberg*, w gmachu Misji Cesarsko-Rossyjskiej na Stradomiu, i iuż po drugi raz w tym roku uszczęśliwia swoim pobytem miasto nasze. — Dziś Wielka Xiężna Marja starsza Córka J. C. W. w towarzystwie Dam swego Dworu i licznego orszaku, poiechała do Wieliczki dla zwiedzenia Salin tamtejszych, gdzie w tym celu poczyniono świetne przygotowania. — J. C. W. Wielka Xiężna Helena, raczyła przyiąć łaskawie od wielu osób złożone sobie petycje, wdzięcznością i nadzieią zapełniaiąc ich serca. W ciągu swego nigdy dla Krakowa niezapomnianego pobytu, korzystaiąc z pogodnych dni, J. C. W. używała przyiemnego spaceru pieszo i kabryoletem do koła miasta.

Niemcy. — W bliskości *Jütland* rozbił się statek gdański pod dowództwem Kapitana Karola *Domańskiego;* iest to iuż 3ci z 5ciu braci, którego morze pochłonęło; prócz iednego majtka, cała osada okrętowa zato-

nęło. — Pod *Ratyzboną* przewróciło się czółno wiozące 25 ludzi; 5ciu ludzi utonęło.

Rozmaitości. — W kilku miastach Europy, Malarze w dniu Śgo MICHAŁA odbywaią żałobne Nabożeństwo za duszę najsławniejszego ich poprzednika; z tego powodu umieszczamy wzmiankę o tym Patryarsze: „*Michał Anioł Bonarrote*, był najsławniejszym i największym Artystą XVIgo wieku. Był malarzem, rzeźbiarzem, architektem, poetą, był ideałem artysty owych czasów. Urodził się w *Toskanji* r. 1474 ze starożytnej i znakomitej familji. Ozdobiwszy *Rzym* i *Florencję* mnóstwem dzieł pędzla i dłuta, został Architektem w 40 tym roku życia; następnie był Inżenierem i Komisarzem fortyfikacji *Florencji*, i iako komendant przez rok bronił tego miasta, przeciw nieprzyiaciołom oblegaiącym. Później znaglony przez Papieża PAWŁA IIIgo do wykonania rozległych planów Bazyliki Śgo PIOTRA, poświęcał się przez lat 17 nie chcąc przyiąć żadnej pensji ani nagrody za tę pracę, przy której dawniejsi Architekci wielkie zebrali maiątki. Umarł nie dokończywszy prac swoich, wyprowadził iednak wspaniałą kopułę Śgo PIOTRA. Papież chciał mu wystawić pomnik w tymże Kościele, ale *Medyceusz* uwieść kazał w nocy zwłoki artysty, dla złożenia ich we Florencji szczycącej się słusznie swym ziomkiem. W Rzymie w Kościele Śgo PIOTRA *in Vincola*, iest najpiękniejszą ozdobą posąg kolosalny, wyobrażaiący *Mojżesza*. Posąg ten uważany iest za arcy-dzieło XVIgo wieku. Zrobiony był przez *Michała Anioła* na rozkaz Papieża JULJUSZA IIgo. Artysta w tej groźnej i śmiałej postawie Prawodawcy żydów, miał na myśli JULJUSZA, i ten posąg mógłby zarówno służyć temu Rządcy Kościoła Rzymskiego."

Na dworcu kolei żelaznej w *Manhejmie* 7go b. m. skradziono z walizy 10,000 zł. gotówką, a w papierach 40,000 zł. Policja nazaiutrz zdołała wyśledzić miejsce gdzie zakopano papiery i 2000 zł. gotówką; 8000 zł. brakuie; aresztowano także 2ch podejrzanych. — Chemik berliński nazwiskiem *Hirschberg* utrzymuie, że odkrył sposób zbierania i przechowywania słonecznego ciepła. Może mu uda się także przechowywać światło słoneczne, a oszczędziłby ludziom kosztu na łój, olej i gaz. — W *Filadelfji* niedawno Perukarz wydaiąc swą Córkę za łysego Malarza, darował mu perukę, w którą włożył dwa tysiące dukatów. Zaiste śliczny prezent weselny.

BOGACTWO I NUDY.

(Powiastka naśladowana z niemieckiego).

Syn Magnata z Magnatów co miljony liczył,
W młodym wieku po Ojcu wszystko odziedziczył;
Bez opieki, skarbami samowolnie władał,
W pierwszem z miast Europy pałace posiadał;
Lecz mimo boduary i salony złote,
Z niczego nie był kontent, czuł iakąś nudotę.
Na wszystkie widowiska abonował łożę,
Lecz żadne iego nudów pokonać nie może;
Tańczyła śliczna *Elsler*, a *Rubini* śpiewał,
On pośród zachwycenia w loży ciągle ziewał.
By się więc iego humor cokolwiek odmienił,
Szepnięto mu do ucha aby się ożenił.
Wziął w postaci niewiasty dziewicę Anioła,
Rozumiał, że mu żona nudy zniszczyć zdoła;
Niestety! ledwie błysły pierwsze dni cukrowe,
Już z żoną do rozwodu procesy gotowe.
Wyiechał za granicę.... gdzie obce powietrze
Nie iednym wróci humor, smutek z czoła zetrze;
Lecz nasz bogacz odmiany miał nadzieię marną;
Bo ni góry Szwajcarji, ani brzegi Arno,
Piramidy Egiptu przy pogodnem niebie,
Nie mogą tego zmienić kto nie zna sam siebie.
Postanowił więc wrócić pod rodzinne strzechy
I w samobójstwie szukać dla siebie pociechy.
W ranku późnej iesieni prawie o dnia świcie
Szedł w pole z bronią w ręku odjąć sobie życie;
Już odwodzi pistolet i mierzy do skroni....
W tem głos grzmiący zawołał: „Niech cię Niebo broni!"
Był to głos sędziwego Kapłana klasztoru
Co używał przechadzki do bliskiego boru.
„Jakiem prawem wstrzymuiesz?" „Prawem Chrześcjanina!
Kochałem twego Ojca, chcę kochać i Syna;
A kogo raz pokocham, tego kocham szczerze,
BÓG ci tylko dał życie, BÓG niech ie odbierze!"
„Czemuż BÓG to nie sprawi mocą swoich cudów,
Bym przy moich dostatkach nie umierał z nudów?"
„Przestań bluźnić mój Synu, idź śladem twych Przodków,
Którzy ludzi bez czucia mieli za wyrodków!
Czy widzisz te lepianki przy krańcach stolicy?
Tam mieszkaią nędzarze, biedni wyrobnicy;
Ich dachy pobielone pierwszym zimna szronem,
Otoczeni rodziną, małych dziatek gronem,
Które wkrótce mróz silny uczyni swym łupem
Ciężkich chorób nabawi, lub położy trupem;
Zobacz iak nieszczęśliwi, zsiniali, wybledli,
Bo pewnie od dni kilku spleśniały chleb iedli.
Daj na żywność i opał, odziej nagie ciało,
A błyśnie w sercu twoiem pociechy nie mało!"
Bogacz z okiem spuszczonem słuchał słów Kapłana,
Jeszcze nic nie uczynił, iuż w nim była zmiana;
Odwiedza po kolei lepianki nędzarzy,
Ociera łzy nieszczęsnym, hojnie wszystkich darzy;
Zbiera szereg przyiaciół, między niemi gości,
I od dawna iuż Członkiem iest Dobroczynności! — J. A.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dastis Ildefons Kup: z Gdańska; Kownacki Mac: Oby: z Poznania; Mańkowski Walerjan Ob: z Podola; Małachowski Onufry Hr: z Borkowy; Miłosiewicz Anna Oby: z Krakowa; Neidhardt Borys Kapitan z Moskwy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Gdy następuiące BILETY Loterji Fantowej Przedmiotów z Wystawy Przemysłu Kraiowego i Sztuk Pięknych, zginęły, a mianowicie: Nr 12, 113, 195, 302, 303, 307, 530, 568, 618, 993, 1069, 1602, 1613, 1635, 1638, 2560, 2861, 3655, 3718, 3724, 4719, 7557, 7930, 7993, 10,061, 10,106, 10,835, 11,201, 12,278, 12,781, 12,793, 12,938, 12,941, 12,946 i 12,951; ostrzega się niniejszem, iż przypaść mogąca wygrana na powyżej wyszczególnione numera, tylko tym

Osobom przez które Bilety zakupione zostały, iako prawym Właścicielom wydana będzie.

Potrzebny iest GORZELANY i PIWOWAR, ale taki, który opatrzony w chlubne świadectwa swej zdolności. Wiadomość w Kantorze przy ulicy Senatorskiej Nr 741. Tamże dostać można CEBUL Hyacyntowych w doniczkach (lub bez takowych) osadzonych, iuż kiełki puszczaiących, pół tuzina po zł. 4, 6 i 8. Dr Fran: Betzoldt.

Nowo założoną została FABRYKA WATY pod Nr 1298, przy ul: Nowy-świat; mam zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż wykonywam wszelkie obstalunki podług życzenia i za pomierną cenę. K. Pischel.

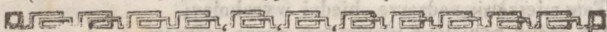
Jest SKLEP do naięcia każdego czasu, w domu Epsteina, przy placu Krasińskim, obok Odwachu. Wiadomość w Magazynie Stroiów.

Podpisani Sukcessorowie po ś. p. Szymonie Pantoczek Aptekarzu w Kielcach, zawiadamiaią niniejszem Szano: Interesentów, że APTEKA z DOMEM i GOSPODARSTWEM, iest do wydzierżawienia. O warunkach tejże dzierżawy dotyczących, można się w miesiącu Grudniu r. b., w domu Michała Schwartz Kupca w Kielcach, dowiedzieć.— Emilja *Schwartz*. Asystuiący Mąż, Michał Aloizy *Schwartz* Pelagja *Pantoczek*.

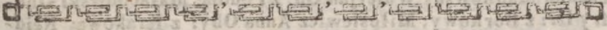


POSESJA pod Nr 708 i 9 z Ogrodem fruktowym, przed Urzędem Konsumcyjnym położona, przy ul: Leszno, iest z wolnej ręki do sprzedania, lub w pewnej części szacunku na zamianę na inną Nieruchomość. Wiadomość u Właściciela.—Tamże iest do naięcia od Nowego Roku, SKLEP z mieszkaniem, na Szynk lub inny proceder.

Bardzo gustowne KORTY zimowe, tak na Paletóty, iako też Spodnie, oraz świeży transport SUKNA, nadeszły do handlu J. Glücksohna pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim; tenże Handel wyprzedaie się z PŁÓTNA.



Mam honor zawiadomić Prześw: Publiczność, iż w Składzie moim Wyrobów Blaszanych Lakierowanych przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 377, naprzeciw Poczty, znajduią się do sprzedania LAMPY PARYZKIE tak zwane Słoneczne, z Fabryki A. *Gaiewskiego* w St. Petersburgu, na które roku przeszłego otrzymał Patent. Zalecaią się szczególniej tem, że palą się bardzo iasno i nie podlegaią żadnemu zepsuciu; dowodem tego iest, iż w krotkim czasie, przeszło 2,000 tychże LAMP wyrobionych i sprzedanych zostało. Lampy te przedają się po cenach stałych.—Przytem polecam wyroby z moiej własnej Fabryki, to iest: LAMPY, MASZYNY rozmaite, Wyroby blaszane i cynkowe lakierowane, i t. p.: także znajduią się APARATY Kuchenne Paryzkie, wcale tu nieznane, bardzo oszczędne, gdyż nie potrzebuią drzewa, tylko mała ilość węgli Wszystko przedaie się za cenę bardzo umiarkowaną. — M. *Zeitler*.



DOM ZAJEZDNY pod **N: 259** w Mieście Gub Lublinie, położony przy uli: Zmigrod, przy samym trakcie wielkim prowadzącym z Rossji, od Smoleńska, Kiiowa, Podola, Wołynia, Ukrainy; tudzież z Galicji Austryackiej na Tomaszow, Zamość, Krasnystaw do Lublina: składaiący się: z Salonu, 2ch Pokoi, Kuchni angielskiej na Restauracje wystawionej, tudzież z 10ciu numerów gościnnych w meble stosowne zaopatrzonych, 3ch Staien murowanych wygodnych na umieszczenie 60 koni i 3ch wozowni, niemniej stosownego strychu i piwnicy; iest do wydzierżawienia w każdym czasie za pomierną cenę na lat 3; o czem bliższą wiadomość powziąść można od Właściciela domu na miejscu, i w Handlu Win Zabrodzkiego przy ulicy Lesznio Nro 737 i 8.



Jest do sprzedania para KONI kasztanowatych, pod Nr 1032 przy ulicy Grzybowskiej. Wiadomość bliższa u Fabrykanta Piwa, pod tymże Nrem.

UWIADOMIENIE z FABRYKI

KROCHMALIKU

Niebieskiego czyli Farbki do Bielizny na sposób Angielski, Adama Wesołowskiego, przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 990, w domu Przygodzkiego obok Fabryki Porteru i Piwa Bawars: W. Schaefer.

Zaszczycony będąc od dawna względami łaskawej Publiczności, mam honor donieść, iż oprócz wyrabianych do ąi w Fabryce moiej Krochmalików różnokolorowych, umyśliłem ieszcze przekonać Szano: Publiczność o dobroci moich materjałów, i zarazem (ażeby nie było pomyłki) wyiaśnić poniższy sposób przekonywaiący o prawdziwości materjałów do farbowania w płynie zawartych, a to przez zakupywanie w suchej materji opatrzonych moim podpisem, przyrządzenie których do użytku następnie objaśniam: „W miejsce płynnych Farbek, wynalazłem nowy sposób dla pewności, żeby miała swoią wartość niezawodną i czystość, aby nie uszkadzała bieliznie, iak bardzo często bywaią płynne farbki z małym albo wcale nieodciąganym kwasem siarczanym i bez wszelkiego oczyszczenia z brudów indygowych, które niszczą i rujnuią bieliznę; Na to miejsce, dostać będzie można w Fabryce moiej KARMINU czyli Wyciągu z Indygo, w formie krochmaliku, z moią firmą suchej materji, gdzie każda osoba będzie sobie mogła podług upodobania ilości, utłuc w moździerzu na miałko, doda małe quantum wody, i trzeć będzie w tym moździerzu dopóty, dopóki Karmin dobrze nie rozetrze się; potem za dolaniem więcej wody, w naczynia szklanne zachować, tak, iż z iednego łuta tegoż Karminu, kwartę dobrej i mocnej Farbki płynnej zrobić sobie może; zawodu nie będzie, że kwas siarczany ani brudy znajdowaćby się mogły; iest także i ta dogodność, że Karmin ten, za rozpuszczeniem z wodą, można używać do farbowania wełnianych i iedwabnych materji, a nawet i piór strusich, za dodaniem pewnej części ałunu, który daie trwały piękny błękitny kolor, nie osłabiaiąc materji, lecz w tym płynie trzeba gotować; pozostały płyn można używać do bielizny; na materje lniane i bawełniane nie skutkuie, bo kolor iest nietrwały Osoby nie chcące zadawać sobie fatygi, mogą dostać w mej Fabryce takiej samej czystej FARBY w płynie, na garnce i kwarty."



FORTEPIAN mahoniowy, nowy, najnowszego fasonu, przeszło o pół 7 oktawy, ze sztabą mosiężną, po wyieździe zostawiony do sprzedania za zł. 1200, przy ulicy Chmielnej Nr 1565 B., wchodząc w podwórze na prawo w sień, w prawe drzwi.



Dziś do Kupca Zubowa przy ulicy Długiej pod Nmer *585*, nadszedł drugi transport **KAWJORU** świeżego prawdziwego Astrachańskiego małosolonego.

Zgasły w dniu 9tym Października 1843 r. w mieście *Quedlinburgu*, położonem w prowincji *Saskiej* w Królestwie Pruskiem, były Kupiec Jan Bogumił (Gottlieb) *Schmidt*, zapisał w swoim testamencie wyszłemu z armją francuzką w westfalskim pułku Chevauxlegerow (Szwoleżerów) do Rossji r. 1812

Lorenzowi RUDLOFF urodzonemu w *Hausreindorff* w bliskości *Quedlinburga*, synowi zmarłego przez tenczas Nadamtmana Jana Lorenza *Rudloff* i tegoż małżonki z domu *Braunbehrens*, legat *pięciu tysięcy talarów* złotem, i temuż substytuował prawych swych potomków rozporządził, zaś zarazem, aby legat ten był unieważniony, ieśli w przeciągu *pięciu Lat* licząc od dnia iego śmierci, exystencja Lorenza *Rudloff* lub tegoż potomków nie będzie wiarogodnie udowodnioną. — W skutek tego, wzywam niniejszem iako Kurator prawny pomienionego Lorenza *Rudloff* i tegoż prawych potomków, aby zgłosili się najdalej do d. 9go Października 1848 r. w tutejszym Królewsko-Pruskim Sądzie prowincjonalnym i miejskim, celem udowodnienia swoich pretensji do legatu questionis; w przeciwnym razie, legat ten bezwarunkowo wygaśnie na rzecz ustanowionej Spadkobierczyni.

Quedlinburg, dnia 8go Marca 1845 roku.

C. G. Lindenbein, Kupiec.

Der in der Stadt *Quedlinburg*, belegen in der Provinz Sachsen des Koenigreichs Preussen, am 9ten October 1843 verstorbene vormalige Kaufmann Johan Gottlieb *Schmidt*, hat in seinem Testamente, dem im Jahre 1812 mit der franzoesischen Armee in dem Westphälischen Chevauxlegers Regimente nach Russland marschirten,

Lorenz RUDLOFF,

welcher zu Hausreindorff bei *Quedlinburg* geboren, und ein Sohn des inzwischen verstorbenen Oberamtmanns Johann Lorenz *Rudloff*, und dessen Ehefrau geborenen *Braunbehrens* gewesen ist, *Fünf Tausend Thaler* im Golde als ein Legat vermacht, und demselben dessen legitime Descendenten substituirt, aber dabei verordnet, dass dieses Legat erloeschen soll, wenn innerhalb Fünf Jahren, von seinem Todestage an gerechnet, nicht die Existenz des Lorenz *Rudloff* oder dessen Descendez glaubhaft nachgewiesen werde. — Demnach fordere ich, als gerichtlich bestellter Curator, den vorgedachten Lorenz *Rudloff* und dessen etwanige legitimen Descendenten hierdurch auf, sich baldigst und spätestens bis zum 9ten Otober 1848 bei dem hiesigen Koeniglich Preussischen Land-und Stadt-Gerichte zu melden, und ihre Ansprüche auf das qu: Legat gehoerig zu bescheinigen, widrigenfalls das Legat zu Gunsten der eingesetzten Erbinn unbedingt erloeschen wird.— *Quedlinburg*, den 8ten Maerz 1845. *C. G. Lindenbein*, Kaufmann.

August BECKER niegdyś Kupiec i Fabrykant w *Quedlinburgu*, w prowincji Saskiej, w Królestwie Pruskiem, wydaliwszy się w roku 1823 do Polski lub Rossji, dotychczas nie dał swoim Krewnym żadnej wiadomości o swoiem życiu i miejscu pobytu. Podpisany iego Brat, maiący mu udzielić przyiemną nowinę, uprasza go niniejszem, aby czem rychlej o sobie doniósł.

Quedlinburg, dnia 8go Marca 1845 roku.

Ferdynand *Becker*, Ekonom.

Der vormalige Kaufmann und Fabrikant August BECKER zu *Quedlinburg*, in der Prowinz Sachsen des Koenigreichs Preussen, welcher im Jahre 1823 nach Polen oder nach Russland ausgewandert ist, und seit dem von seinem Leben und Aufenthalte keine Nachrichten an seine Verwandten hat gelangen lassen, wird von seinem unterzeichneten Bruder, welcher ihm erfreuliche Nachrichten mitzutheilen hat, ersucht, baldigst Auskunft über sein Leben und gegenwaertigen Aufenthalt an ihn gelangen zu lassen. — *Quedlinburg*, den 8ten Maerz 1845.

Ferdinand *Becker*, Oekonom.

Trzy KONIE rosłe, młode, są do sprzedania przy ulicy Dziekanka pod Numerem 2668. Wiadomość bliższa o nich powziętą być może u Stangreta Jakóba.

Podpisany, przeniósłszy swój zakład FRYZJERSKI i PERUKARSKI, z domu P. Łagiewnickiej przy ulicy Senatorskiej, do domu własnego przy ulicy Krakow:-Przedmie: pod Nr 417, obok domu W. Kirkow, mam zaszczyt polecić się Szan: Publiczności, z zapewnieniem, iż iak dawniej tak i teraz wszelkie wyroby Fryzjerskie podług życzeń, i najświeższych mód Paryzkich, w moim zakładzie wykonywane będą.— Karol *Przybylski*, Fryzjer Damski i Męzki.

Z powodu niespodziewanego wyiazdu z Warszawy, iest do wynaięcia każdego czasu KUŹNIA murowana, z dogodnem pomieszkaniem składaiącym się z 2ch Stancji, Kuchni, Piwnicy, Wozowni i Komórki, pod Nr 2412 i 13 przy ulicy Nowolipie.

Z powodu dni krótszych, w obecnej porze roku najdogodniej zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy ulicy Krak: Przedm: Nr 446, wprost Odwachu, na 1m piątrze, z rana do godziny 12ej, a po południu od 3ej do 4ej.

Dentysta Miasta Warszawy,

C. F. *Lebrecht*.



BRYCZKA Ruska, z fordekiem, na resorach, i z fartuchami, mało używana, iest do sprzedania przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: G. Wiadomość u Lakiernika.



Jest do sprzedania para KONI gniadych, z których ieden iest inochodziec, bardzo szybki w biegu, za pomierną cenę: drugi siwy, rok maiący, rosły. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1726.

W Dobrach Szreńskich, Powiecie Mławskim Gubernji Płockiej, iest 8,000 centnarów tegorocznego pogodnie zebranego SIANA, na sprzedanie. O warunkach dowiedzieć się można u Dziedzica tych Dóbr w Mostowie w Obwodzie Mławskim.

MATERACÓW włosianych i Słomy chemiczno-preparowanej, dostać można: 1) po cenie od zł. 90 do 100; 2) od zł. 35 do 50; na Krako:-Przedm: pod Nr 366, na rogu ulicy Marjensztadt, w Sklepie na rogu na dole; także pod tymże Numerem przyjmuią się MATERACE do przerabiania włosiane, i słomy chemiczno-preparowanej, po niskiej cenie.

W Ogrodzie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1677, znajduią się do sprzedania za umiarkowaną cenę, sto przeszło KASZTANÓW, zdatnych do zasadzenia. Życzący sobie nabycia takowych, zgłosić się zechce do Stoltza tamecznego Ogrodnika.

Podpisany, mam honor donieść WW. Panom Fabrykantom, że maiąc urządzoną TOKARNIĘ do wszelkich WYROBÓW z żelaza i metalu, mianowicie rznięcia Szrub w rozmaitych gatunkach i t. p. przedmiotów, przyjmuię wszelkie obstalunki; a moiem staraniem będzie wykonywać ie z wszelką akuratnością. Także mam przezemnie wypracowanych kilka garniturów OSI tak zwanych Patentowych, mogących być użytemi do Karet lub Koczów. — Mieszkam przy ul: Krak:-Przedm:, w domu dawniej Szymanowskich, a teraz P. Loewe Nr 411. Polecam się łaskawym względom.

Ludwik *Domański*, Tokarz.

Dla braku miejsca, iest do sprzedania 50 korcy KALAREPY, korzec po złpol. 3 gr. 15; DYŃ i TYKW przeszło 100 kop, od zł. 6 do 10 za kopę; pierwsze iak drugie służą za pokarm dla bydła rogatego, a szczególniej dla Krów, które dadzą daleko więcej iak zwykle dobrego i gęstego Mleka.— Także iest do sprzedania CYKORJA, korzec po zł. 6; oraz KAPUSTY białej, czerwonej i włoskiej, za pomierną cenę dostać można pod Nr 3086 przy ulicy Wolskiej.



PIESEK z wyżełków angielskich, maiący rok, iest do sprzedania. Życzący takowego nabyć, raczy się udać do domu pod Nr 64 przy ulicy rynek Starego Miasta, na 2gie piętro od frontu.

KANTOR
INFORMACYJNO-SADOWO-ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Dwa LANDO, iedna na cztery druga na dwie Osób, używane, lecz w dobrym stanie będące, ze wszelkiemi rekwizytami; iak niemniej Rossyjska DOROŻKA, z wolnej ręki do sprzedania. *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Ukwalifikowany STOLARZ, zarazem TOKARZ, własny warsztat i tokarnią posiadaiący, na wszelkich maszynach do Fabryk, Modelach znaiący się, oraz rozmaite roboty Stolarskie iak równie Tokarskie iest w stanie naiakuratniej wykonywać, życzy się umieścić przy iakiej znacznej Fabryce, tu lub na Prowincji. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

CUKIERNIA z wszelkiemi do niej należącemi rekwizytami, dawniej w Szydłowcu exystuiąca, nateraz do Młodocina małego przy szosie 10 wiorst od M. Radomia przeniesiona, iest pod dogodnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P. Walter przy ulicy Elektoralnej i rogu Orlej.

Z Kantoru Informac: i Kommisowego Nr 415.

Rodowity Francuz, od lat wielu w Rossji i w kraiu tutejszym oddaiący się stanowi Nauczycielskiemu, posiadaiący oprócz rodowitego ięzyka, niemiecki, mogący wykładać nauki w tychże ięzykach, życzyłby się umieścić albo iako Nauczyciel przy Dzieciach w Warszawie, lub do Towarzystwa i Konwersacji przy starszych osobach. Wiadomość w powyższym Kantorze.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
przy ulicy Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego.

Guwerner Francuz, posiadaiący doskonale ięzyk angiel:, niemiecki i literaturę, również rysunki i malarstwo, życzy umieścić się w Warszawie lub w Rossji. — Nauczyciele i Nauczycielki z talentami lub bez; oraz Bony Niemki.— Profesorowie rozmaitych przedmiotów, życzą sobie dawać lekcje prywatne.— Francuzki chodzić na godziny konwersacji — Niemniej mały Francuzik dobrze wychowany, iest do umieszczenia do zabawy z małemi Dziećmi. Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 33ci raz *Żywy nieboszczyk*. 2gi raz *Człowiek bez czucia*.

Upoważniony NAUCZYCIEL TAŃCÓW, Faustyn Tołoczko, ma zaszczyt zawiadomić JWW. Obywateli, tak miasta Kalisza, iakoteż i iego okolic, iż zjedzie tamże na żądanie z początkiem Nowego Roku 1846, dla udzielania Lekcji Tańców w najnowszym guście.

Piotr *Śliżyński*, udziela LEKCJE TAŃCÓW, tak u siebie iakoteż po domach prywatnych i Pensjach. Mieszka przy ulicy Stare-Miasto, za Sejdlicem Kupcem dwa domy, na 1szem piętrze od frontu, Nr 53; zastać go można w każdym czasie. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE, raczą się zgłosić do domu powyższego.



Utrzymuiąca KAWIARNIĘ przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 415 w pałacu Potockich, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że chcąc sobie zasłużyć na łaskawsze iej względy, i po przekonaniu się, iż dotychczas przyjęte w Kawiarniach ceny zbyt są wysokie, a tem samem mało przystępne, postanowiła zniżyć takowe iak następuie:

Szklanka KAWY	ze śmietanką i bułeczką		gr. 12.
ditto	ditto	czarnej	gr. 10.
Szklanka HERBATY	czystej		gr. 8.
ditto	ditto	ze śmietanką . . .	gr. 10.
ditto	ditto	z pół kieliszkiem .	gr. 12.
ditto	ditto	z całym kieliszkiem	gr. 15.
Szklanka PONCZU	palonego		gr. 25.

Dobroć Trunków i rychła usługa o co utrzymuiąca, szczególnie starać się będzie, iak równie świeżo ustawiony nowy z pierwszej i zaszczytnie znanej Fabryki BILLARD, każą wierzyć, że Szano: Publiczność zawiedzioną niebędzie, i że licznem zbieraniem się raczy wynagrodzić dobre chęci utrzymuiącej Kawiarnią, która pragnąc się iej przysłużyć, poprzestaie na najmniejszem iak można zysku.

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
NA KUFELKI
z FABRYKI
J. G. SCHAEFFER et Comp.,

Rozpocznie się Dziś w nowo urządzonym Lokalu, w domu Braci Henrich N° 737 i 8, obok gmachu Komisji Skarbu, z dwoma wchodami: od ulicy Leszno i Rymarskiej; w którym, dla zabawy Szano: Gości, ustawiony iest regularny BILARD. Przytem rozmaitych PRZEKĄSEK smacznie urządzonych, w każdym czasie dostać można.